

Adam Bobryk

"Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne", Janusz Mariański, Lublin 2005 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 23, 508-511

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kontynuacji dyskusji na takie istotne problemy, jak zabijanie dzieci nienarodzonych czy eutanazja, będące przejawem, używając terminu Jana Pawła II, „cywilizacji śmierci”. Obok tego tematu pojawia się jednak i zagadnienie „cywilizacji miłości” jako przyszłości świata, przybliżone przez ks. Tadeusza Strońskiego, w nią przecież wpisuje się odnowa moralna jako element procesu ewangelizacji w przepowiadaniu ludów Afryki, co zauważa kolejny autor ks. Marek Barański, jak i konieczność nowej ewangelizacji wobec zagrożeń moralnych współczesnego świata, co znów mocno akcentuje w swym tekście ks. Włodzimierz Kruczkowski. Takim zagrożeniem jest chociażby kryzys wartości moralnych i widmo współczesnej wojny, podkreślone przez autora ks. Krzysztofa Niegowskiego. Były one źródłem ogromnego niepokoju Jana Pawła II – orędownika pokoju, który niósł jego orędzie choćby w corocznych *Listach o pokoju* wydawanych z początkiem każdego roku. W tym kontekście pojawia się jakże korespondujący z tymi zagrożeniami temat wolności jako prawa i obowiązku moralnego człowieka w ujęciu ks. Stanisława Ręblińskiego, a także analiza pojęcia miłości miłosiernej ks. Zygmunta Wolanina, bez których to wartości, jak stwierdza Jan Paweł II, życie społeczne nie mogłoby funkcjonować, a człowiek stałby się tylko jednym z elementów mechanizmu życia społecznego, a nie jego głównym podmiotem.

Ten przedstawiony katalog tematów oczywiście nie wyczerpuje całości problematyki etyczno-społecznej poruszanej przez Jana Pawła II, ale przecież jest niewątpliwie ważnym przyczynkiem do badań na tym polu, także jako punkt wyjścia własnych rozważań, przemyśleń i analiz czytelników, którzy sięgną po tę książkę. Wyłaniają się z niej bowiem nie tylko omówione szczegółowe problemy, lecz z jej lektury wyłania się także postać głównego Autora Jana Pawła II – Zatoskanego Papieża, jak pięknie pisze ks. Janusz Mierzwa, zatoskanego o świat, o człowieka i o wieczność... Obyśmy i my po lekturze tej książki byli nieco bardziej zatoskani o te wartości.

Zdzisława Kobylińska
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Ks. Janusz M a r i a ń s k i, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne*, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „GAUDIUM”, Lublin 2005, ss. 353.

Problematyka analizowana w książce jest niejako kontynuacją wcześniejszych rozważań i pogłębionych badań autora. Książka Janusza Mariańskiego kwestią religijności zajmuje się bowiem od bardzo długiego okresu. To doświadczenie daje niezwykle cenną perspektywę badawczą i możliwość wnikliwego spojrzenia na zachodzące procesy. Dzięki temu czytelnicy mają szansę komplementarnego zapoznania się z tą niezwykle istotną dla człowieka sferą życia społecznego. Przypomnieć tu należy chociażby inne publikacje autora związane z kwestią religijności Polaków. Do najnowszych wydań należą m.in. *Kościół katolicki w społeczeństwie obywatelskim* (Lublin 1998), *Struktury grzechu w ocenie społecznego nauczania Kościoła* (Płock 1998), *Kryzys moralny czy transformacja wartości? Studium socjologiczne* (Lublin 2001), *Między sekularyzacją i ewangelizacją. Wartości moralne w świadomości młodzieży szkół średnich* (Lublin 2003), *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej* (Kraków 2004). Literatura ta jest doskonałym wprowadzeniem do analizy kwestii funkcjonowania Kościoła katolickiego w Polsce w relacji z życiem społecznym.

Ostatnie lata XX i początek XXI w. okazały się przełomowe dla społeczeństwa polskiego. Dotyczy to wielu wymiarów. Szczególnie istotne jest pojawienie się dynamicznych procesów dotyczących ewolucji wartości i norm. Autor zwraca uwagę, iż społeczeństwo „znajduje się w fazie zasadniczych zmian związanych z odchodzeniem od modelu społeczeństwa o monocentrycznym ładzie społecznym, a zmierza do modelu społeczeństwa o ładzie postmonocentrycznym (w przyszłości o

ładzie policentrycznym)”. Książk J. Mariański nie tylko rejestruje fakty dotyczące zmian, ale przede wszystkim porządkuje je i analizuje w określonym kontekście społeczno-kulturowym, uwarunkowanym zarówno lokalnie, jak i globalnie. Poważną zaletą książki jest to, że nie koncentruje się wyłącznie na życiu religijnym grup kościelnych, ale wykazuje korelacje z aktywnością w szerszych strukturach społecznych, bezpośrednio nie związanych z wiarą. Transformacja współczesnego świata, w konsekwencji powoduje przekształcenia nie tylko w postawach wobec religii, ale również warunkach i formach funkcjonowania Kościoła jako instytucji. Jest to więc proces wielowymiarowy. Aczkolwiek autor zaznacza, że „Socjolog ujmuje Kościół jako przedmiot badania empirycznego o tyle, o ile wyraża się on w określonych formach i kształtach społecznych”. Te zadanie w sposób wręcz perfekcyjny wypełnia recenzowana książka.

Książk Janusz Mariański w interesującej i przejrzystej formie dokonał konstrukcji pracy. W sposób bardzo wyraźny zwrócił uwagę na społeczną działalność Kościoła oraz wymiar przynależności. Nie redukuje on obszaru badawczego ani nie prowadzi scholastycznych spekulacji, ale poprzez właściwą, profesjonalną syntezę umożliwia adekwatne poznanie rzeczywistości społecznej. Autor podkreśla, że „w wymiarach społecznych nie przekreślających teologicznej natury Kościoła, analizujemy wpływy społeczeństwa na Kościół, ale i jego oddziaływanie na to, co dzieje się w społeczeństwie. Ostateczny kształt relacji społeczeństwo – Kościół ustalają ludzie, którzy dostosowują się do zachodzących zmian w sposób kreatywny, wciąż na nowo ustalając rolę i miejsce Kościoła w społeczeństwie demokratycznym i pluralistycznym”. Badania dotyczące tej problematyki mają wysoką rangę społeczną, a ich wyniki są cennym wskaźnikiem efektów transformacji. W tym kontekście jak najbardziej uzasadniona jest konstrukcja książki. Składa się ona z sześciu rozdziałów, które w sposób prawidłowy i niezwykle logiczny wyczerpują analizowany obszar życia społecznego. Dopełnieniem tego jest wnikliwe zakończenie, zamieszczone nie tylko w języku polskim, ale też i angielskim, co potencjalnie znacznie poszerza krąg odbiorców.

Książkę otwiera rozdział *Religia i Kościół w zsekularyzowanym świecie*. Materiał w nim zawarty wprowadza niejako do analizowanej problematyki. W sposób fachowy zostały w nim przedstawione nie tylko teoretyczne ujęcia dotyczące sekularyzacji, ale również szerzej zaprezentowano procesy przebiegające na naszym kontynencie. Daje to dobrą perspektywę porównawczą, dzięki której łatwiej jest zrozumieć pewne tendencje zmian pojawiających się w Polsce. Jednocześnie w sposób wyraźny została określona różnica między poziomami religijności. Głębką refleksję wywołują chociażby dane z 2000 r., pochodzące z Europejskiego Sondażu Wartości. Określono, iż tylko 31,6% badanych praktykuje przynajmniej raz w miesiącu, za osobę religijną uznaje siebie 66,7%, pozytywną ocenę chrztu daje 74,9%, pozytywną ocenę ślubu kościelnego 73,6%, wierzy w Boga 77,4%, ale jednocześnie w życie pozagrobowe tylko 53,3%, w istnienie nieba 46,3%, a 24,1% w reinkarnację. Wyraźnie więc zaznaczone zostały procesy sekularyzacji. Słusznie też zauważa autor, iż pod względem wyznaniowym Europa nie jest jednolita i występują w poszczególnych krajach specyficzne różnicowania.

W rozdziale II zatytułowanym *Kościół katolicki w Polsce w procesie przemian* zostały przedstawione specyficzne uwarunkowania funkcjonowania życia religijnego w warunkach zmian społecznych. Autor nie zgadza się z opiniami wielu socjologów zachodnich, twierdzących, iż w naszym regionie wystąpią te same procesy sekularyzacyjne co na zachodzie kontynentu. Według nich konsekwencją nowoczesności i rozwoju gospodarki będzie dechrystianizacja. Książk J. Mariański te prognozy uznaje za co najmniej przedwczesne. Podstawę do takiego wniosku daje autorowi wieloletnia praktyka badawcza i systematyczne analizowanie problematyki religijności w Polsce. Jego stwierdzenia w żadnym wypadku nie są oparte na wyrywkowych obserwacjach czy rozważaniach oderwanych od kontekstu społeczno-kulturowego. Diagnoza jest efektem pogłębionych badań empirycznych. Dlatego stwierdza: „Nieznaczne zmiany w religijności i więzi z Kościołem w Polsce w latach 1989–2003 pozwalają prognozować ich powolność także w następnych dekadach XXI w. Z jednej strony widać odchodzenie od tradycyjnych wartości religijnych, ale zaznaczają się też tendencje do pogłębiania religijności i kościelności (około 2 mln osób należy do ruchów i wspólnot

religijnych oraz stowarzyszeń katolickich). Określenie obecnej sytuacji religijnej i kościelnej jako »między sekularyzacją i ewangelizacją« byłoby w pełni usprawiedliwione”. Ewidentnie badacze zachodni nie doceniają w polskiej transformacji sił ewangelizacyjnych. Tego błędu w sposób adekwatny do rzetelności unika ks. Janusz Mariański.

W sposób logiczny, kolejny III rozdział, omawia *Religijne i społeczne zaufanie wobec Kościoła*. Autor zwrócił w nim uwagę na wielokrotnie pomijany przez badaczy aspekt stosunków społecznych pomiędzy członkami Kościoła, czyli w wymiarach wspólnoty. Do pełnego przeanalizowania problematyki niezbędne jest więc nie ograniczanie się tylko do Kościoła jako instytucji, ale komplementarne uwzględnienie relacji interpersonalnych. Autor ukazuje Kościół nie tylko jako podmiot funkcjonujący na scenie publicznej, ale również w aspektach wspólnotowych. Słusznie więc zauważa, że „upowszechniona w społeczeństwie polskim względnie pozytywna ocena społecznej działalności Kościoła zaczyna się nieco zmniejszać z chwilą przechodzenia z ogólnej płaszczyzny oceny jego działalności na płaszczyznę spraw bardziej konkretnych, związanych z życiem codziennym. Nie oznacza to, że Kościół utracił żywotność i ważność dla życia społecznego, dla budowania konsensusu społecznego i urabiania społecznej świadomości. Pozostaje on integralną częścią dziedzictwa kulturowego narodu, ważnym partnerem na scenie społeczno-publicznej”. Zgromadzone w książce dane nie potwierdzają lansowanej czasami tezy o kryzysie polskiego katolicyzmu. Autor wskazuje jednak na potrzebę troski nie tylko o „umacnianie pozytywnych emocji wobec Kościoła, ile przede wszystkim kształtowanie tego, co można nazwać »kulturą zaufania« wobec Kościoła i jego przedstawicieli”.

W rozdziale IV przedstawiono problem zdefiniowany jako „*Władza*” Kościoła w społeczeństwie. We współczesnym świecie coraz częściej występuje tzw. funkcjonalna dyferencjacja. W konsekwencji pojawiają się dążenia do zawężenia władzy Kościołów wyłącznie w kręgu kwestii religijnych. Problem ten w Polsce, zwłaszcza po 1989 r. nabrał nowego znaczenia i wzbudził poważne kontrowersje. Było to wywołane w dużej mierze większą obecnością Kościoła w życiu publicznym. Równocześnie ukształtował się jego społeczny wizerunek jako mającego władzę polityczną. W konsekwencji Kościół stał się obiektem krytycznego osądu. Według sondaży CBOS w latach 1988–1999 w sposób znaczący zwiększyło się postrzeganie Kościoła jako mającego wpływ na sytuację w kraju. U schyłku lat dziewięćdziesiątych 23% badanych stwierdziło, iż jest on bardzo duży i 45% duży. Tylko 1% uważało, iż powinien on być zdecydowanie większy, 4% raczej większy, 31% taki sam, 35% raczej mniejszy, 26% zdecydowanie mniejszy. W ciągu dekady 1988 – 1999 z 47% do 25% ograniczył się wskaźnik tych, którzy byli w stanie określić dziedziny życia na które Kościół powinien mieć większy wpływ. Autor w wyniku analizy danych dochodzi jednak do wniosku, że „krytyka Kościoła nie zawsze musi oznaczać zakwestionowanie kompetencji Kościoła jako instytucji chroniącej i promującej wartości i normy”. Niewątpliwie słuszna jest uwaga o potrzebie refleksji nad stylem angażowania się w sprawy społeczne, pamiętając też, że pierwszoplanowym zadaniem jest ewangelizacja, nawet w sytuacji, gdy wzbudza to pewną niechęć i zastrzeżenia.

Rozdział V zatytułowany został *Kościół i demokracja*. Omówiony został w nim problem troski Kościoła o prawa człowieka oraz aktualnych relacji między obywatelami a ustrojem państwowym. Kościół uznaje demokrację za podstawową zasadę systemu społecznego. Jednocześnie jednak zaznacza, że nie zastępuje ona moralności. Stanowi natomiast środek do celu, jakim jest organizacja życia wspólnoty. Zasady moralne stanowią więc ważny komponent demokracji. Zmiany, które nastąpiły w 1989 r., zapoczątkowały poważne przekształcenia społeczno-polityczne i rozpoczęły proces przejścia od systemów monocentrycznych do policentrycznych. Paradoksalnie pojawiła się pewna nostalgia za komunizmem. Według sondażu Instytutu Pastoralnego z Wiednia 54% Polaków czuło się najbardziej szczęśliwymi w poprzednim ustroju, co jest o 1% więcej niż średnia dla 10 krajów Europy Środkowo-Wschodniej. W tych warunkach rola Kościoła katolickiego jest szczególnie ważna. Jak wskazywał już papież Jan Paweł II, Kościół nie oczekuje przywilejów, pragnie jednak pełnić swoją misję służenia społeczeństwu w zmieniających się warunkach ustrojowych. Wyraźnie widać też oczekiwania na aktywne uczestnictwo w tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego.

Ostatnim rozdziałem jest „Kościół wobec radykalnych wyzwań społecznych i religijnych”. Stanowi on niejako konsekwentne dopełnienie analiz i rozważań przeprowadzonych we wcześniejszej części książki. Jest to również pewna refleksja nad wynikami badań socjologicznych i sondaży opinii publicznej. Autor uważa, że Kościół nie tylko spełnił ważną rolę w zmianie systemu, ale również winien aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu nowego ładu społecznego. Jest to tym donioślejsze, że wnosi kapitał etyczny do demokratycznego społeczeństwa. Wierni powinni zaś włączać się w życie społeczeństwa w jego wielu wymiarach. Autor stwierdza wręcz: „Kościół powinien przyczynić się do tego, by działalność polityczna była przede wszystkim szlachetną i wielkoduszną, choć trudną, służbą społeczeństwu”. Podkreśla on, iż Kościół nie może izolować się nawet od postmodernistycznego i postchrześcijańskiego społeczeństwa. Powinien zaś jednocześnie prowadzić nieustanny dialog.

Baza źródłowa i materiałowa książki jest różnorodna i imponująca. Wystarczy zaznaczyć, iż bibliografia zajmuje aż 35 stron, co świadczy o bogactwie i wszechstronności literatury. Pozycja ta w sposób umiejętny łączy wiedzę teoretyczną, empiryczną oraz bezpośrednie doświadczenie autora. Niewątpliwie stanowi przykład dobrej metodologii badań. Zwraca szczególną uwagę przejrzystość i kompletność zgromadzonych danych. Autor wykazuje się nie tylko ugruntowaną wiedzą, ale również wyjątkową erudycją. Stawia wiele pytań, ale udziela też na nie odpowiedzi. Nie unika jednocześnie tematów kontrowersyjnych. Poprzez ukazanie pewnego przewartościowania, które jest skutkiem procesów transformacyjnych, dokonuje profesjonalnej analizy rzeczywistości społecznej. Autor dostrzega, że pomimo wielu negatywnych zmian, które dokonały się w latach dziewięćdziesiątych autorytet Kościoła utrzymuje się na wysokim poziomie. Ksiądz J. Mariański rzetelnie zwraca równocześnie uwagę na pojawienie się pewnego nurtu dystansu i krytycyzmu wobec Kościoła instytucjonalnego. Zmiany te nie przebiegają jednokierunkowo. Autor prognozuje jednak w najbliższej perspektywie czasowej modyfikację roli i pozycji Kościoła w społeczeństwie pluralistycznym. Dlatego niezbędne jest określenie jego roli i miejsca w nowych warunkach społecznych. Analiza zawartych danych i refleksja nad nimi nie tylko odzwierciedla obecną sytuację Kościoła, ale również jest pomocna w precyzowaniu dalszych możliwych przemian w religijności. Pozycja ta spełnia funkcje poznawcze i stanowi źródło do pogłębionej inspiracji intelektualnej. Książka ks. Janusza Mariańskiego *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne* czyni zadość oczekiwaniom i wyczerpuje omawianą problematykę.

Adam Bobryk
Akademia Podlaska

Papieska Rada „Justitia et Pax”, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2005, ss. 639.

Pod koniec ubiegłego roku, na polskim rynku księgarskim ukazało się *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (KNSK). przygotowane i wydane przez kielecką Jedność. Dokument ten czekał ponad rok na swoje polskie tłumaczenie, bo tyle czasu upłynęło od momentu oficjalnej prezentacji edycji typicznej. Kompendium jest dziełem niezwykłym, w dość przeciwieństwie krótkiej historii katolickiej nauki społecznej, ale czy jest dziełem przełomowym? W niniejszym artykule postaram się wskazać te elementy tego dokumentu, które moim zdaniem mogą pomóc w poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie. Nie jest też moją intencją jej sformułowanie, ponieważ KNSK jest bowiem nowym dokumentem i jego realną użyteczność będzie można ocenić dopiero za kilka lat.

Katolicka nauka społeczna jest, wśród nauk kościelnych, jedną z najmłodszych. W zasadzie, do czasu ogłoszenia w 1891 r. przez Leona XIII *Rerum novarum*, nie wyróżniano jej jako niezależnej dyscypliny. Badanie i analizowanie wszystkiego, co dotyczyło codziennego życia ludzi z punktu widzenia Kościoła, było wówczas ściśle domeną teologii moralnej, a w sprawie tego, co w tym życiu jest „dobre”, a co „złe”, wiążące orzeczenia wydawał Urząd Nauczycielski Kościoła (UNK).